

19 czerwiec (piątek)

Dzień dobry kochane Chochliki. Powiedzcie co przedstawia ilustracja?



To jest przedszkolny kalendarz pogody. Znajdują się na nim dni tygodnia w których przychodzicie do przedszkola (PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK). Pod każdym dniem znajdują się 3 symbole pogody. Obserwację pogody każdego dnia dokonano w 3 różnych porach dnia: rano, popołudniu i wieczorem. Każdej obserwacji został przyporządkowany symbol pogody. Np. Jeśli w poniedziałek rano była słoneczna pogoda to na kalendarzu zamieszczono „słońce”. Jeśli w środę popołudniu zaobserwowano na niebie tęczę to właśnie ten symbol pojawił się na kalendarzu pogody. A którego dnia była burza? Tak burza była we wtorek rano. Drogie Chochliczki podejdźcie teraz do okna i zobaczcie jak jest u Was aktualna pogoda? Jakim symbolem byście ją zaznaczyli?

Posłuchajcie opowiadania:

Letnie opowieści – zwirowana pogoda

Małgorzata Szczęsna

– Mamo, mogę iść z Kacprem i jego mamą na plac zabaw?

– Aduniu, jest jeszcze bardzo wcześnie!

– Ale oni już idą!

– Dobrze, szykuj się! – Mama dzwoni do pani Edyty, aby wszystko uzgodnić. – Czekają na ciebie.

– Mamo! Jaka jest pogoda? Jak się ubrać?

– Wyjdź na chwilę na balkon i zobacz! Sama zadecyduj, co założysz.

– Brr, ale zimno! Czy to na pewno lato?

Za chwilę żegnam się z mamą ubrana w kurteczkę, cienką czapkę, apaszkę, długie spodnie i kryte buty. W rękę trzymam hulajnogę.

– Pa, mamusiu!

– Baw się dobrze!

Macham do mamy stojącej na balkonie.

– Kacper, ścigamy się!

– No pewnie! – Mknijmy na placyk, zostawiając śmiejącą się panią Edytę. Ogródek dla dzieci, wszystkie zjeżdżalnie, huśtawki, karuzele skąpane są w słońcu. Po krótkiej zabawie jesteśmy spoceni.

– Dzieci, musimy wrócić do domu! Przeberzemy się.

Pędzimy z powrotem na hulajnogach. Kacper podśpiewuje:

Gdy na podwórku mam hulajnogę,

wszystko wyczarować mogę...

I już jesteśmy pod domem.

– Aduś! Czemu tak szybko wróciłaś? – pyta zdziwiona mama. – Jaka jesteś spocona!

– Mamusiu, na placu jest bardzo gorąco, nie ma cienia. Muszę się przebrać.

Za chwilę żegnam się z mamą ubrana w czapkę z daszkiem, sukienkę z krótkim rękawem, sandały. W rękę trzymam hulajnogę. Już za chwilę mknijmy z Kacprem, śmiejąc się i śpiewając:

Kiedy dosiadam mej hulajnogi,

głośno wołam, wszyscy z drogi!

Mijam płoty, mijam drzewa,

tylko wiatr mi w uszach śpiewa.

Hulajnoga hulala...

Już jesteśmy na placyku! Bawimy się świetnie ze spotkanymi dziećmi z przedszkola:

robimy babki w piaskownicy, zjeżdżamy ze zjeżdżalni – kto szybciej, bujamy się nawzajem na huśtawkach.

Długo bawimy się w drewnianym domku.

Nagle słyszymy: plum, plum. To krople deszczu uderzają w dach.

– Dzieci, wracamy! – woła mama Kacpra. I już za chwilę pędzimy z powrotem na hulajnogach, rozchlapując powstałe kałuże.

– Może założymy kalosze i pobiegamy po kałużach?

Mama Kacpra zgadza się, więc idziemy szybko się przebrać.

– Mamo! Pada deszcz, zmieniam ubranie – wołam od progu, a mama staje zdumiona.

Za chwilę żegnam się z mamą ubrana w płaszcz przeciwdeszczowy, kalosze. W rękę trzymam parasolkę.

Jaka to frajda tak skakać po kałużach! Ach, ten Kacper znów śpiewa, więc skaczemy w rytm piosenki:

Biegać po kałużach to przyjemność duża

chlapać się wesolo każde dziecko chce.

Biegać po kałużach i po deszczach, burzach,

pryskać wszystkim wkoło to zabawa jest...

Tak wariujemy, że mimo płaszczy i kaloszy mamy mokre spodnie. Żegnam się z Kacprem i jego mamą.

– Mamusiu, znów muszę się przebrać.

– Dobrze, córeczko, już naszykowałam kombinezon, wełnianą czapkę i ocieplane buty – żartuje mama i śmiejemy się z tej zwariowanej pogody.

Odpowiedzcie na pytania:

**Jaka była pogoda, gdy rano Ada z Kacprem poszli na plac zabaw?*

**Jak Ada wyszła ubrana?*

**Dlaczego dzieci się przebrały?*

**Co założyła Ada?*

**Co zrobili, gdy padał deszcz?*

**Dlaczego Ada znów musiała się przebrać?*

Zapewne już wiecie, że należy odpowiednio ubierać się do panującej aktualnie pogody.

Sprawdźcie ci język również o tym pamięta!



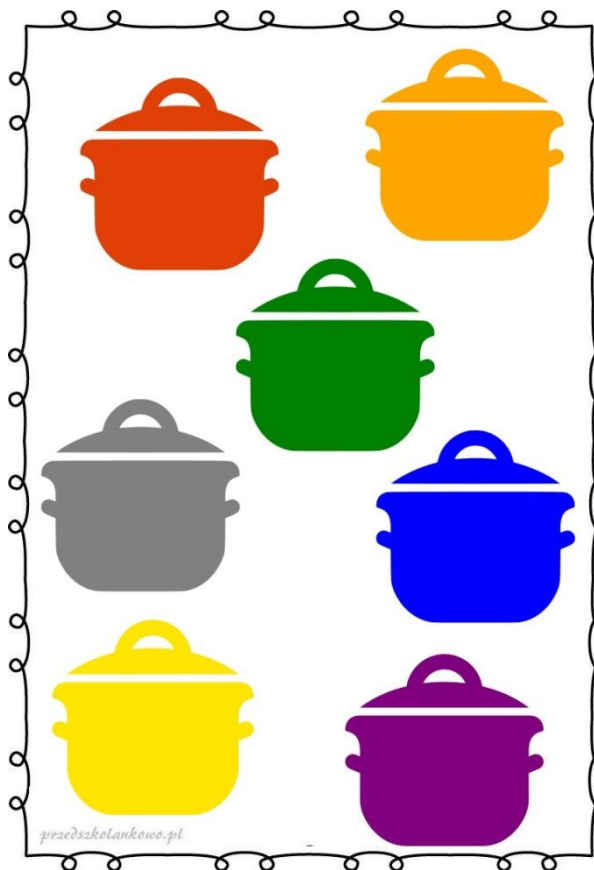
Tak, jeżyk odpowiednio się ubrał do aktualnej pogody.

Zapraszamy na zabawy ruchowe.

„**Pogoda**” – Rodzice rozdają dzieciom gazety i woreczki foliowe. Dzieci kładą je na podłodze. Dzieci reagują na polecenia: *pada deszczyk* – cichutko uderzają paluszkami o leżącą na podłodze gazetę; *wieje wietrzyk* – cichutko pocierają palcami o woreczek; *uwaga, błyskawica* – zakrywają oczy rękami; *wielki grzmot* – mocno szeleszczą gazetami; *wielki huk* – mocno szeleszczą woreczkami. • **gazety, woreczki foliowe**

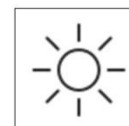
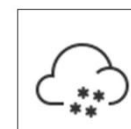
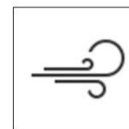
„**Plażowanie**” – dzieci stawiają stopę na woreczku gimnastycznym. Na sygnał Rodziców podnoszą woreczek palcami stopy. Ćwiczenie wykonują raz jedną, raz drugą stopą. • **woreczki można zastąpić zwiniętymi skarpetkami lub apaszkami.**

Przyjrzyjcie się dokładnie obrazkowi i wykonajcie dokładnie zadania zgodnie z instrukcją. Kartę pracy możecie wydrukować. Znajdziecie ją w załączniku.



WYKONAJ ZADANIA:

1. Wytnij obrazki przedstawiające symbole pogodowe.
2. Obrazek przedstawiający burzę przyklej na czerwony gamek.
3. Słońce przyklej na żółty gamek.
4. Na niebieskim garnku naklej znaczek przedstawiający deszcz.
5. Obrazek, na którym jest śnieg przyklej na szary gamek.
6. Znaczek, na którym są chmury naklej na zielonym gameku.
7. Na pomarańczowym garnku naklej symbol oznaczający wiatr.
8. Policz gameki, w okienku narysuj tyle kresek ile jest gameków.



Na koniec dzisiejszego dnia zapraszamy was do stworzenia własnego kalendarza pogody. Dzisiaj przygotujcie wraz z Rodzicami tabelki a od poniedziałku rano zacznijcie obserwację. Nasze symbole pogody to tylko przykład. Liczymy na Wasze własne pomysły. Powodzenia!

Jak zwykle czekamy na fotorelację z dzisiejszego dnia. Pozdrawiamy Was i Rodziców serdecznie. Pa.Pa.